

Protesty przeciwko Chevronowi w Argentynie

25 lipca 2013

Od 3 czerwca 2013 roku mieszkańcy Żurawłowa i trzech sąsiednich miejscowości na Lubelszczyźnie blokują próby rozpoczęcia prac przez Chevron bez zgody lokalnych mieszkańców. Ich wytrwała postawa spotyka się z ignorancją rządu PO-PSL i urzędników samorządowych.[1] Jednocześnie obecność Chevronu wywołuje coraz większą opozycję w Argentynie.



16 lipca 2013 roku rdzenni mieszkańcy z ludu Mapucze zajęli cztery odwierty naftowe w argentyńskim regionie Vaca Muerta, położonym w południowo-zachodniej prowincji Neuquén. Indianie postanowili w ten sposób zaprotestować przeciwko umowie opiewającej na sumę 1 miliarda dolarów, zawartą między kontrolowaną przez państwo spółką naftową Petrolíferos Yacimientos Fiscales (YPF) a amerykańskim Chevronem z siedzibą w kalifornijskim San Ramon. Umowa otworzyła drogę do odwiertów w okolicznych złożach łupkowych. Według Lefxaru Nawela, członka Konfederacji Mapuczów z regionu Neuquén, pracownicy przyjęli protest ze zrozumieniem i nie stwarzali żadnych problemów.

Mapucze zwracają uwagę, że planowane wiercenia odbędą się przy wykorzystaniu kontrowersyjnej metody szczelinowania hydraulicznego, która może przynieść szkodę lokalnemu środowisku. Co więcej, porozumienie między YPF i Chevronem, zawarto bez uprzedniej konsultacji z miejscowymi wspólnotami, czego wymaga Międzynarodowa Konwencja Organizacji Pracy ILO'169 i Deklaracja ds. Ludów Tubylczych ONZ. Protestujący wyrazili ponadto solidarność z rdzennymi mieszkańcami Ekwadoru, którzy próbują wyegzekwować odszkodowanie w wysokości 18,2 mld dolarów zasądzone w 2011 roku, po tym gdy obecna filia Chevronu, odprowadziła do środowiska w ekwadorskim regionie Oriente kilkadziesiąt miliardów litrów ropy i ropopochodnych ścieków.

Demonstracje towarzyszące podpisaniu umowy między YPF a Chevronem zwróciły uwagę ekologów i działaczy na rzecz praw człowieka w całej Argentynie. Adolfo Pérez Esquivel, laureat Pokojowej Nagrody Nobla z 1980 roku zauważył, że do tej pory argentyński rząd sprzyjał idei ponownej nacjonalizacji YPF, w celu odzyskania argentyńskiej suwerenności energetycznej. „Ale przez tą zgodę z Chevronem – skarży się Esquivel – my, Argentyńczycy przekazujemy nasze zasoby do Stanów Zjednoczonych” i prowadzimy do konwersji YPF z firmą znaną z wielkich skażeń środowiska.

Protesty przeciwko Chevronowi w Ekwadorze, Argentynie i Polsce, zbiegają się w czasie z zaostreniem strategii firmy wobec osób i organizacji krytykujących jej działalność. Po zablokowaniu prac Chevronu w Żurawlowie, przedstawiciele firmy zaczęli mnożyć donosy na demonstrujących rolników.[2] W Stanach Zjednoczonych natomiast, Chevron próbuje uzyskać dostęp do kont e-mail i prywatnej poczty osób zaangażowanych w pozew rdzennych mieszkańców Ekwadoru przeciwko Chevronowi za jego toksyczne dziedzictwo w Amazonii. Pozytywne rozpatrzenie aspiracji Chevronu pozwoli jego przedstawicielom na uzyskanie od Microsoftu dostępu do kont ponad 100 dziennikarzy, prawników i ekologów.[3]

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: infonews.com, mapuexpress.net, ww4report.com, amazonwatch.org

Dla: „Wolnych Mediów

PRZYPISY

[1] Protest mieszkańców Żurawłowa przeciwko inwestycjom koncernu Chevron

<http://occupychevron.tumblr.com/>

[2] Zarzuty za łupkową blokadę. Chevron przechodzi do ofensywy
<http://www.dziennikwschodni.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20130617/ZAMOSC/130619570>

„Sprawa incydentów podczas protestu w Żurawłowie trafi do sądu”

<http://www.cire.pl/item,77864,1,0,0,0,0,0,sprawa-incydentow-podczas-protestu-w-zurawlowie-trafi-do-sadu.html>

[3] Chevron Cozies Up with Judge, Censors Blog

<http://amazonwatch.org/news/2013/0708-chevron-cozies-up-with-judge-censors-blog>